

LUBELSKIE PRZEDSIĘWZIĘCIA KULTURALNE

1 Całoroczna działalność Kawiarni Artystycznej HADES

Wiele miast w Polsce może pozazdrościć Lublinowi klubu takiego jak HADES, a wprost trudno przecenić to, co dzieje się w jego Kawiarni Artystycznej. Wymienienie chociażby kilkunastu imprez z kilkudziesięciu, jakie tam się odbyły, zajęłoby tu zbyt wiele miejsca. Ważne też, że Kawiarnia Artystyczna oprócz roli impresaryjnej, czyli sprowadzania takich artystów jak Cembrzyńska, Daukszewicz, Polomski, czy całej plejady jazzmanów staje się też mądrym managerem dla lokalnych poczynań artystycznych. Tu miejsce dla siebie znajduje każdy artysta i każdy zespół, który tylko trochę chce. Nie zdziwimy się, jeśli HADES dorobi się wkrótce swoich firmowych wykonawców, którzy pod jego znakiem ruszą na podbój kraju.



Szeffowie HADESU Włodzimierz Orzechowski i Leszek Cwałina.

Fot. Maciej Kaczanowski

2 Muzeum Lubelskie na Zamku - Wystawa: Akwarele, pastele... Nabytki Muzeum Lubelskiego po 1944 roku.

Wystawę przygotowały dwie panie: Krystyna Basista i Renata Bartnik, a ludzie chodziłi i mówili, że to takie piękne, że tyle tam poezji dobytej z polskiego pejzażu technikami szlachetnymi i delikatnymi. Były na wystawie najpiękniejsze nazwiska z końca dziewiętnastego i początku dwudziestego wieku. Była sztuka wykradzioną modzie świata i wielka lekcja pokory dla ślepych na kolor i światło, którzy zapomnieli już, co w sztukach plastycznych znaczy „oko i dłoń malarza”.

3 Cykl imprez przybliżających kulturę krajów pogranicza organizowanych przez Teatr NN



Nagroda za niezwykłą konsekwencję i mobilność. Chyba już i sami organizatorzy stracili rachubę ile imprez, wystaw, spotkań, sympozjów zorganizowali realizując swój nagrodzony przez Fundację Kultury projekt. Szczególnie w pamięci pozostały niedawne Spotkania kultur, w których prezentowano kulturę i twórców Niemiec, Ukrainy, Białorusi czy nawet Tatarów Krymskich. Związaniem roku były spotkania **Zydzi lubelscy**. Szkoda, że teatr zaangażowany w prace organizacyjne zapomniał o swej podstawowej powinności i nie dał żadnej premiery.

Ale podobno już taką szykuje, według *Moby Dicka*.

4 Triennale Sztuki „Majdanek '94”

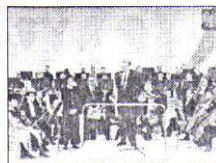
Wiosenny przegląd teatralny (teatrów było osiem) zafundowało Lublinowi kierownictwo Muzeum na Majdanku i komisarz przeglądu - Janusz Opryński. Przegląd odbył się przy okazji IV Międzynarodowego Triennale Sztuki „Majdanek '94”, które było wydarzeniem samym w sobie. Był - między innymi - teatr z Oldenburga (Niemcy), teatr W DRÓDZE i słynne, poznańskie „Osemki”. I było bardzo dużo widzów spragnionych teatru. Niektórzy twierdzili, że na lubelskim Starym Mieście zebrało się ponad tysiąc osób, żeby zobaczyć przedstawienie **Teatr 8 Dnia**. W imieniu tych, którzy mogli zobaczyć - brawo za ten mały festiwal teatralny w mieście, które nie chce nasładować na przykład Rzeszowa czy Białegostoku i festwali czegoś nie lubi. Pisząc to nie mamy na myśli całego miasta, lecz jego mały fragment.

5 Pierwsze - próbne otwarcie nowej sali Filharmonii Lubelskiej z okazji 50-lecia jej istnienia, w budowanym od 20 lat gmachu teatralnym przy ul. Skłodowskiej.

Szykując wielkie fanfany na wrzesień przyszłego roku, gdy filharmonia przeniesie się na stałe do nowej siedziby, nie można dziś nie zauważyć historycznego wydarzenia. Oto siłą naporu kilku zapalczyków, wśród których niepoślednie miejsce zajmuje nowy dyrektor artystyczny PFL Agnieszka Kreiner, przerwano stan inercji wokół już historycznego gmachu. Okazało się, że przy dobrej woli i mobilizacji wszystkich czynników, mogli odbyć się w jeszcze połowych warunkach koncert w nowej (jeszcze wciąż przyszłej) siedzibie. Piękny akcent na 50-lecie firmy o zna-

Otwarcie nowej sali filharmonii. Przemawia wojewoda Edward Hunko.

Fot. Emilia Szumowska



czeniu symbolicznym, bo rzesze publiczności przekonały się, że na niezastawnej budowie jednak coś się dzieje.

6 Zestaw koncertów wokalnych w ramach prowadzonego

przez Fundację GALERIA NA PROWINCJI cyklu Arcydzieła Muzyki Kameralnej.

Nim Fundacja GALERIA NA PROWINCJI przyczyni się naprawdę do ratowania Teatru Starego na lubelskiej Starówce, pochwała roboty, na której ta uparta grupa zapalczyków naprawdę zna się najlepiej. Prezentacji poszczególnych głosów z wokalne skali, i to przy udziale najznakomitszych gwiazd od **Teresy Zylls-Gary** (sopran) poprzez widoczną na naszym zdjęciu **Urszulę Krygler** (mezzosopran) po **Wiesława Ochmana** (tenor), **Andrzeja Holskiego** (baryton) i **Daniela Borowskiego** (bas), mogą nam zadość uczynić najlepsze sale koncertowe kraju.



Fot. Jacek Babicz

7 Lubelska Premiera Teatralna - inicjatywa Teatru Osterwy Centrum Kultury i ACK Chatka Żaka.

Była niegdyś Lubelska Wiosna Teatralna - przegląd spektakli z całego kraju skumulowany w krótkim czasie, dziś mamy imprezę całoroczną. Jeszcze nie wszystkie z pomysłów dają się zrealizować, ale miejsce spektakli prezentowanych w ramach LPT, na sąsiedniej liście wydarzeń z importu, świadczy o jej randze. Trzeba tu zauważyć szczególną rolę Centrum Kultury, którego impresariat, tak wiele robiąc dla Premieri, stracił trochę impetu znanego z organizowania innych przedsięwzięć. Warto też przypomnieć, że początkowo była to „inicjatywa czterech” - niestety borykająca się z własnymi kłopotami. Estrada od niej odstąpiła.

8 Studenckie Konfrontacje Filmowe i inne cykle tematyczne proponowane przez DKF BARIERA.



Konfrontacje, czyli przegląd najpiękniejszych i największych produkcji światowej kinematografii, przeszły w skali kraju do przeszłości. Odbyły się tylko w Lublinie i tylko dzięki **Piotrowi Kotowskiemu** i prowadzonemu przez niego **DKF BARIERA**. I tak jest z innymi filmami. Gdyby nie wciąż od lat prężny dyskusyjny klub, nie oglądalibyśmy już w ogóle w Lublinie wartościowego kina o zacięciu artystycznym. Przeglądy **BARIERY**, w tym np. kina belgijskiego czy filmów **Almodovara**, to jedyny pewnik dla prawdziwych kinomanów, gwarant, że obejmą nie tylko amerykańską siećkę komercyjną.

9 Działalność Fundacji im. Marii Bechcyc-Rudnickiej BLIŻEJ SCENY

Krystyna Kotowicz i grono jej współpracowników ze szczególnym uwzględnieniem **Jadwigi Stec**, udowodniłi jak jeszcze wiele można zrobić w dziedzinie, którą ogólnie nazywamy kulturą teatralną Lublina. Konkurs na recenzje teatralne, stworzenie kola młodych krytyków, wreszcie recitale, benefisy, spektakle teatralne, przesympatyczne imprezy towarzyskie - to wszystko odbyło się dzięki mobilności fundacji, która staje się jedną z ważniejszych w tym mieście. Zmobilizowane też zostało środowisko artystyczne, chociaż żalować należy, że na występy indywidualne daje się namówić tylko część aktorów. Na fundacyjnym opłatu red. Kotowicz straszyla, że była to jej ostatnia organizowana osobiście impreza, ale my jej nie wierzymy, bo jak ktoś ma duszę społecznika, to trudno mu się jej pozbyc.

10 Imprezy organizowane przez Akademickie Centrum Kultury Chatka Żaka

Odkąd stery w Chatce Żaka przejął w ręce **Roman Kruczkowski** możemy mówić o konsekwentnym wychodzeniu instytucji (a poprzez nią i kultury studenckiej) z wieletniej zapasli. **Mikołajki folkowe**, **Zakeria**, **Kozieniala**, spektakle jeszcze mało znanych teatrów, koncerty, recitale - wszystko ożywia to piękne, pamiętające szalone imprezy miejsce. Znowu słychać głos studentów i to bez wątplenia zasługuje także ACK.

Nie zmieściło się na naszej liście, czego bardzo żałujemy, **Muzeum Literackie im. Czechowicza**, które działa po cichu, ale konsekwentnie. Brak też **BWA**, które ciekawie zorganizowało jubileusz **Galerii LABIRYNT**, a także prężnej **Galerii STUDIO** z Domu Kultury **LSM** i kilku innych przedsięwzięć czy placówek takich, jak **księgarnia BIBLIOPOLA** i **ORPAN**. Może następnym razem?